

Juliusz

39

Warszawa, dn. 15.12.1918.
godzina 1 popoł.

T.

aa 16/12
rabinow
B

ROZMOWA TELEFONICZNA Z KALISZEM

Kalisz, przy aparacie por. ULRICH

Belweder, " " " NALECZ.

Delegat Komendanta, ob. Hulewicz Jerzy
oraz mjr. Matuszewski nadesłali pismo z Poznania,
pisane w nocy 14-go b.m. do por. Ulricha, z którego
najważniejsze punkty przytacza się:

- I. Do Księstwa napływają coraz liczniejsze Oddziały " Heimatschutzu ". Dnia 15 grudnia oddziały te organizują zamach na Polskie Rady Żołnierskie przedewszystkiem w samym Poznaniu. Przygotowują aresztowanie obu Hulewiczów. Poznańskie ogląda się na Rząd Warszawski. Mimo agitacji N.-D. przedstawiciele Naczelnej Rady Ludowej Trąpczyński i Seyda są w drodze do Warszawy. Liczba " Heimatschutzów " wynosi około 10000 ludzi teraz i wciąż wzrasta, założono bowiem specjalne biura werbunkowe: żołnierz otrzymuje oprócz życia 6 - 10 marek dziennie. Jest to " Heimatschutz " jawny, oprócz tego jest " Heimatschutz " tajny. " Heimatschutz wywołał starcie w Inowrocławiu, następnie czyni zamachy stanów na nowe rewolucyjne władze i próbuje osadzić poprzednich urzędników na stanowiskach; miało to miejsce w Witkowie, gdzie konflikt został zażegnany, ale oddział pozostał na miejscu. Cała ta akcja ma aprobatę w Niemczech, w całym państwie istnieją biura werbunkowe, które werbują do " Heimatschutzu "

- II. Sytuacja na terenie Księstwa Poznańskiego jest bardzo poważna i zaostrzona. " Heimatschutz " jest to



MS 142

zasadnicza prowokacja, która zdaża do walki z rewolucją w Niemczech, a jednocześnie do obrony zaboru pruskiego wobec Polaków.

III. Ob. Hulewicz i mjr. Matuszewski są zdania, żeby Rząd Polski przed przybyciem delegatów z Poznania wystąpił w obronie Księstwa: Poznańskie czeka takiego odezwania się Rządu. Forma tego wystąpienia byłaby dwojaka, albo nota do rządu w Berlinie, albo ultimatum. Ultimatum opierałoby się na następujących punktach: a/

oddziały "Heimatschutz" na terytorjum pogranicza, /Prusy, Księstwo, Śląsk /- zachowują się prowokacyjnie wobec Księstwa oraz garnizonów niemieckich miejscowych,

b/ na terenie Księstwa zatrzymuje się wbrew planowi demobilizacyjnemu oddziały, które garnizony swoje mają gdzieś indziej / np. "Matrosendivision" z Kielu/

c/ nie wypuszcza się Polaków, t.j. roczników, podlegających demobilizacji z garnizonów niemieckich wbrew prawu.

Ultimatum takie zażądałoby zasadniczych zmian w powyższych kierunkach i zagroziłoby zerwaniem stosunków dyplomatycznych z Berlinem. Wystąpienie powyższe mogłoby zadecydować o moralnym podboju Poznańskiego przez Komendanta.

List podpisany był przez Jerzego Hulewicza i mjr. Matuszewskiego, a przywieziony przez brata ob. Hulewicza z Poznania do Kalisza i wręczony por. Ulrichowi, który dzisiejszym popołudniowym pociągami prześle ten list w oryginale do Komendanta.

protokół Komendanta

15/12 908. 1^o 0906

[Signature]